

JERZY WYROZUMSKI (Kraków)

WPLYW NAUKI PAPIEŻA INNOCENTEGO IV NA ROZWÓJ MYŚLI TOLERANCYJNEJ W POLSCE

Polska tolerancja, o której już wiele pisano i mówiono, stanowi bardzo ważny składnik naszej kultury. Zakwitła szczególnie w okresie reformacji, kiedy wyraźnie odbijała od swego europejskiego tła. Dla historyka są interesujące zarówno przyczyny jej przejścia z czasem w nietolerancję, jak też jej źródła, tj. korzenie fenomenu. Staralem się kiedyś pokazać, że owa tolerancja jest widoczna w Polsce już w średniowieczu¹. Nie wnikałem jednak głębiej w motywacje pewnych tolerancyjnych postaw. Mogły one wszak być i socjologiczne, i psychologiczne, i zgoła jakoś inspirowane z zewnątrz. Ale powiedzieć trzeba od razu, że inspiracje takie są skuteczne o tyle, o ile trafiają na odpowiednie psychologiczne podłoże i na sprzyjający społeczny klimat.

W tym aspekcie chciałem rozważyć dwie takie inspiracje z zewnątrz, które wyszły z wysokich kręgów kościelnych, a w Polsce trafiły właśnie na podatną glebę, przyoblekając się czy to w normę prawną, czy też w istotną treść myśli naukowej o znacznym społecznym wydźwięku. Obie łączą się z postacią papieża Innocentego IV, którego pontyfikat przypada na lata 1243—1254². Wybitny dekretysta, choć uwikłany w ostry konflikt z cesarzem Fryderykiem II, w bezpośrednich swoich działaniach, jak też w swoim wielkim komentarzu do dekretaliów Grzegorza IX (*Apparatus decretalium*), wyrażał myśli bardzo wyważone i umiarkowane, jak na swoją epokę, i wywarł przez nie — jak się wydaje — znaczny wpływ na polską myśl tolerancyjną.

1. Jedna inspiracja, której chciałem poświęcić uwagę, łączy się ze znanym przywilejem księcia kaliskiego Bolesława Pobożnego dla Żydów z 1264 r. Wiadomo, że przywilej ten nie był oryginalnym tworem polskim, że żywcem powtarzał odpowiednie postanowienia podobnych przywilejów dla Żydów austriackich i czeskich, te zaś — poprzez przywilej Fryderyka Barbarossy dla

¹ J. W y r o z u m s k i, *Tolerancja jako przejaw pluralizmu kultury polskiej*, [w:] *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace pedagogiczne* 9, Kraków 1988, s. 49—61.

² *Vita Innocentii IV*, [w:] L. A. M u r a t o r i, *Rerum Italicarum Scriptores*, vol. III—2, Milano 1734, kol. 398—404; P. A c c a m e, *Sinibaldo Fieschi vescovo di Albenga*, Albenga 1923 (odb. z „Bolletino del Sacro Cuore” di Albenga, Novembre 1922); F. P o d e s t à, *Papa Innocenzio IV*, Milano 1928; Ph. P o u z e t, *Le pape Innocent IV à Lyon*, „Revue d'Histoire de l'Eglise de France” 15:1929 s. 281—318; G. v o n P u t t k a m e r, *Papst Innozenz IV. Versuch einer Gesamtcharakteristik aus seiner Wirkung*, Münster 1930.

Żydów Wormacji z 1157 r. i wcześniejszy przywilej cesarza Henryka IV, na który powoływał się Barbarossa — wywodziły się z idei karolińskich³ Nie o te sprawy tu jednak chodzi. Na zainteresowanie ze strony historiografii polskiej zasługuje okoliczność, że w przywileju Bolesława Pobożnego znalazł się artykuł oparty o stosunkowo świeżą naukę papieża Innocentego IV. Brzmi on w przekładzie na język polski: „Według ustanowienia papieskiego, w imię naszego Ojca świętego, ściśle zakazujemy, aby odtąd poszczególni Żydzi, zamieszkali w naszym władztwie, byli obwiniani, jakoby spożywali ludzką krew, ponieważ według nakazu prawa wszyscy Żydzi wstrzymują się od wszelkiej w ogóle krwi”

Dalej mowa jest o tym, że skarżący Żyda o mord rytualny musi przedstawić 6 świadków: 3 Żydów i 3 chrześcijan, a gdyby oskarżenie okazało się fałszywe, sam poniesie karę, jaką by poniósł Żyd, gdyby mu tę zbrodnię udowodniono⁴

Klauzula ta została w całości przejęta z przywileju dla Żydów króla czeskiego Przemysła Ottokara I z 1252 r., gdzie znajduje się w identycznym brzmieniu⁵ Przemysł Ottokar zatwierdził nawet z osobna na użytek swego państwa dwie bulle z 1246 r., adresowane do krajów niemieckich, a zakazujące niszczenia synagog i cmentarzy żydowskich, a także przesładowania samych Żydów⁶ Jest rzeczą bardzo interesującą to wspieranie się autorytetem papieskim przez władcę państwa wchodzącego w skład Rzeszy, w sytuacji, kiedy już znacznie wcześniej sprawą oskarżania Żydów o mord rytualny, ciągnącą się od starożytności, zajął się cesarz Fryderyk II i ogłosił zakaz w tej sprawie obowiązujący całą Rzeszę⁷ Warto tę sprawę przypomnieć, bo nie była ona wyrazem powierzchownej i incydentalnej reakcji, i zważywszy, że w czasie wyprzedziła znacznie stanowisko zajęte przez Innocentego IV.

Okoliczności sprawy były następujące: Gdzieś w pierwszej połowie 1236 r. zwrócili się do cesarza przedstawiciele Żydów niemieckich (*universi Alemanne servi camere nostre*) z prośbą, aby zatwierdził dla całych Niemiec znany przywilej Fryderyka Barbarossy dla Żydów Wormackich z 1157 r.⁸ Przy okazji zwrócono uwagę na oskarżenia Żydów ze strony chrześcijan o mord rytualny i o spożywanie krwi zamordowanych. Ponieważ chodziło o *grave*

³ R. G r o d e c k i, *Dzieje Żydów w Polsce do końca XIV w.*, w pismach pośmiertnych tego autora: *Polska piastowska*, wyd. J. W y r o z u m s k i, Warszawa 1969, s. 594—702; karolińskie korzenie praw dla Żydów w średniowieczu wykazał S. F a b e r, *Najstarsze przywileje dla Żydów w Europie środkowej do końca XIII wieku*, *Studia źródłoznawcze*, rozdz. I (praca magisterska nie drukowana).

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 1, Poznań 1877, nr 605.

⁵ *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae*, wyd. J. E m l e r, t. 2, Praga 1872, nr 17.

⁶ Tamże, nr 41, wydawca przytacza w pełnym tekście obie bulle.

⁷ *Monumenta Germaniae historica*, Legum sectio IV, t. 2, ed. L. W e i l a n d, Hannoverae 1896, nr 204.

⁸ Tamże, t. 1, wyd. L. W e i l a n d, Hannoverae 1983, nr 163.

crimen, cesarz zwołał książąt, dostojników, przedstawicieli szlachty, opatów i duchownych dla wyjaśnienia sprawy. Opinie były sprzeczne, wobec czego odwołano się do samych Żydów oraz do konwertytów, którzy znali dobrze obyczaj i prawo żydowskie, a nie mogli być posądzeni o stronniczość na korzyść Żydów. I chociaż na tej podstawie cesarz nabrał przekonania o bezzasadności oskarżeń, skoro Biblia (*Berechet*) oraz Talmud zabraniają Żydom w ogóle spożywania krwi, także zwierzęcej, zwrócił się jeszcze do królów zachodnich o przysłanie neofitów, którzy porzucili judaizm, biegłych w prawie żydowskim (*peritos in lege Iudaica*), a skoro oni potwierdzili poprzednią opinię, cesarz zatwierdził przywilej Fryderyka Barbarossy, jako obowiązujący w całych Niemczech, i opatrzył go obszernym wywodem na temat oskarżeń Żydów o mord rytualny i nakazał, „aby odtąd żadna osoba, czy to duchowna czy świecka, wysoko postawiona lub niskiej kondycji społecznej, pod pretekstem kazania czy przy jakiegokolwiek innej okazji, sołtysi, wójtowie, mieszczanie i inni, wspomnianych Żydów, pojedynczo lub generalnie, co do tej zniesławiającej sprawy nie nagabywali, lub w tym względzie nie zarzucali im czegokolwiek uwłaczającego i przykrego” (*notabile et molestum*)⁹

Ta myśl cesarska, tak gruntownie umotywowana, uległa oczywiście osłabieniu w toku narastającego konfliktu gibellińsko-gwelwickiego, zwłaszcza gdy sobór w Lionie w 1245 r., właśnie za pontyfikatu Innocentego IV, nie tylko ponownie wyklął Fryderyka II, ale go ogłosił za pozbawionego władzy i antychrysta. Bardzo luźny związek tego cesarza z Niemcami i silna opozycja w Niemczech przeciw niemu sprawiły, że jego prawa nie zawsze były respektowane. Dlatego tak ważna stała się bulla papieża Innocentego IV z 1247 r. (dodatek 1), podejmująca to samo zagadnienie mordu rytualnego i to ona właśnie znalazła odzew w Czechach, a przez Czechy oddziaływała również na Polskę. Odnośna klauzula weszła, wraz z całym przywilejem Bolesława Pobożnego, do ogólnie obowiązującego w Polsce prawa. Stało się to za Kazimierza Wielkiego, uzyskało zatwierdzenie za Kazimierza Jagiellończyka i przetrwało w użyciu bardzo długo.

2. Wśród setek kwestii pięciu ksiąg *Dekretaliów* Grzegorza IX (1227—1241), skomentowanych w sposób bardzo twórczy, a w każdym razie wysoce kompetentny, przez Innocentego IV¹⁰, częściowo zapewne jeszcze jako arcybiskupa Albengi Sinibalda de Fiesco, znajduje się kwestia dotycząca stosunku chrześcijan do niewiernych. Była ona wieloaspektowa, a poruszała na pewno

⁹ Zob. przypis 7.

¹⁰ J. F. S c h u l t e, *Die Dekretalen zwischen den „Decretales Gregorii IX” und „Liber VI. Bonifacii VIII”*, Wien 1867; tenże, *Beiträge zur Literatur über die Decretalen Gregors IX., Innozenz IV., Gregors X.*, Wien 1871; J. P. K e s s l e r, *Untersuchungen über die Novellen-Gesetzgebung Papst Innozenz IV.*, „Zeitschrift der Savigny Stiftung für Rechtsgeschichte. Kanonische Abteilung” 31:1942 s. 142—320; 32:1943 s. 300—383; 33:1944 s. 56—128; G. F r a n s e n, *Les décrétales et les collections de décrétales*, seria: „Typologie des sources du Moyen Age Occidental”, fasc. 2, Prepals Turnhout 1972.

umysły na tle ideologii krucjatowej. Stała się, jeżeli nie zacznem, to w każdym razie źródłem inspiracji dla rozważań nad zagadnieniem wojny sprawiedliwej.

Myśl Innocentego IV znana była niewątpliwie przedstawicielom „krakowskiej szkoły prawa międzynarodowego”, Stanisławowi ze Skalbmierza i Pawłowi Włodkowicowi. Ludwik Ehrlich w swojej analizie traktatu Skalbmierczyka o wojnie sprawiedliwej wykazał wpływ Innocentego IV na myśl pierwszego rektora odnowionego Uniwersytetu krakowskiego¹¹. Dodać by tylko można, że Skalbmierczyk wyczerpał cały wywód znakomitego papieża. Z kolei wszyscy, którzy zaznajomili się z traktatami Pawła Włodkowica *Saevientibus olim Prutenis*, czyli *De potestate papae et imperatoris respectu infidelium* oraz *Opinio Ostiensis*, czyli *Conclusiones*¹², wiedzą, że Włodkowicz czerpał z nauki papieża-dekretysty.

Giorgio Agosti wykazał, iż bezpośrednim źródłem dla Włodkowica była tzw. *Glosa* do komentarza Dekretaliów Innocentego IV, autorstwa Franciszka Zabarelli, profesora w Padwie, a następnie biskupa i kardynała florencyjskiego¹³. Jego wykładów właśnie słuchał i zbliżył się do niego Włodkowicz. Z jego *Glosy* czerpał też pełną garścią. Zamieszczony przy niniejszym artykule (dodatek 2) komentarz Innocentego IV pozwoli odnieść myśl Włodkowica nie tylko do Zabarelli, ale wprost do znakomitego papieża, i odpowiedzieć na pytanie, w czym nasz dekretysta był oryginalny.

Od papieża Innocentego IV pochodzi podstawowa myśl Włodkowica, że ziemie, na których żyją niewierni, jeżeli nie zostały przez nich zabrane chrześcijanom, znajdują się w ich rękach zgodnie z prawem Boskim i prawem naturalnym i nie mogą być przez nikogo odebrane, bez odpowiednich przyczyn, które w krótkim stosunkowo wywodzie papieskim sprowadzają się do działań przeciwko prawu naturalnemu. Włodkowicz wprowadza tu działanie na szkodę chrześcijan. Dla Innocentego IV najwyższym podmiotem władzy w stosunkach międzynarodowych jest papież, jako *vicarius Christi*, działający w zastępstwie Boga, który wszystko stworzył i jest panem wszystkiego. Dla Włodkowica natomiast drugim wysokim podmiotem, chyba równorzędnym papieżowi, jest cesarz, prawie zupełnie pominięty w wywodzie papieskim.

Od Innocentego IV zaczerpnięta została myśl, że nie tylko chrześcijanie, ale również niewierni, których Bóg stworzył, są owcami Chrystusowymi, jakkolwiek nie należą do Jego owczarni, tzn. do Jego Kościoła. Zarówno Włodkowicz, jak też Skalbmierczyk, powtarzają zaczerpnięty od tegoż papieża

¹¹ L. Ehrlich, *Polski wykład prawa wojny XV wieku. Kazanie Stanisława ze Skarbmierza De bellis iustis*, Warszawa 1955.

¹² *Pisma wybrane Pawła Włodkowica*, wyd. L. Ehrlich, t. 1, Warszawa 1968, s. 2—143 (tekst łaciński i przekłady na język polski i angielski); *Starodawne prawa polskiego pomniki*, t. V—1, wyd. M. Bobrzyński, Kraków 1878, s. 159—194.

¹³ G. Agosti, *Bezpośrednie źródło „Tractatus de potestate papae respectu infidelium” Pawła Włodkowica*, „Roczniki Historyczne” 12:1936 s. 300—317.

argument, że to przecież Bóg sprawił, iż słońce jednakowo świeci nad dobrymi i nad złymi.

Za Innocentym IV wyłączają obaj nasi dekretyści z nienaruszalnych w zasadzie praw podmiotowych, przysługujących niewiernym, Ziemię Świętą, bowiem jest ona ziemią Chrystusa, uświęconą przez Jego przyjście, Jego życie i śmierć. Papież mocniej akcentuje to, że została ona przez cesarzy rzymskich pozyskana dla chrześcijaństwa, a potem utracona; zachodzi zatem okoliczność rewindykacji utraconego mienia. Stąd dla Stanisława ze Skalbmierza wojna o Ziemię Świętą jest z natury rzeczy sprawiedliwa, a dla Włodkowica stanowi ten przypadek szczególny, w którym papież i cesarz mogą naruszyć prawa podmiotowe niewiernych.

Tak jak dla Innocentego IV, tak i dla dekretystów krakowskich, ważnym środkiem dowodowym jest prawo naturalne, przyrodzone każdemu człowiekowi, a według Włodkowica nawet każdej istocie żyjącej. Konsekwencje jednak istnienia i działania tego prawa postrzegane są różnie. Dla papieża zastępuje ono niejako u niewiernych nieznanе im prawo Boskie, stąd naruszenie przez nich prawa naturalnego jest grzechem, który daje asumpt papieżowi, jako wikariuszowi Chrystusa, mającemu prawa zwierzchnie i jurysdykcyjne nad wszystkim, co Bóg stworzył, do ingerencji w podmiotowe prawa niewiernych, z wezwaniem do wojny przeciwko nim włącznie. Dla Pawła Włodkowica, ale i dla Stanisława ze Skalbmierza, prawo naturalne niewiernych jest raczej tym, co uzasadnia możliwość ich obrony przed wszelką zewnętrzną agresją.

Dekretyści krakowscy, a zwłaszcza Paweł Włodkowic, pełniej rozwinęli zagadnienie prawa Boskiego, wynikającego z Dekalogu i nauki Kościoła, prawa naturalnego i prawa ludzkiego (*ius humanum*); to ostatnie papież brał pod uwagę w swoim wywodzie tylko *implicite*. Nasi dekretyści podnieśli zagadnienie nowe: korzystanie z pomocy niewiernych przez chrześcijan w konflikcie zbrojnym spełniającym warunki wojny sprawiedliwej. Paweł Włodkowic zakwestionował w ogóle wojnę jako skuteczny środek rozwiązywania konfliktów, proponując w jej miejsce *viam iustitiae*, czyli proces sądowy o charakterze międzynarodowym.

W konkluzji należy stwierdzić, że myśl papieża Innocentego IV była dla „krakowskiej szkoły prawa międzynarodowego” podstawowym źródłem inspiracji w sformułowaniu ich idei stosunku do niewiernych i wojny sprawiedliwej. Myśl tę wykorzystwała ona wszakże w sposób twórczy i jak najbardziej ogólny, a nie tylko w odniesieniu do czasu, miejsca i okoliczności, w jakich działali dekretyści krakowscy.

A N E K S Y

I

Lyon, 5 lipca 1247

W związku ze skargą Żydów na nadużycia, jakich dopuszczają się w stosunku do nich ludzie świeccy i duchowni, papież Innocenty IV zwraca się do arcybiskupów i biskupów niemieckich, aby zabronili takich nadużyć.

Or. nieznanym,

Kopia: w transumpcie *de verbo ad verbum* papieża Grzegorza X z daty: Lyon, 7 lipca 1274; transumpt w oryginale zachowanym w Archiwum Miejskim w Kolonii.

Druk: *Quellen zur Geschichte der Stadt Köln*, hrsg. von Leonard E n n e n, Bd. 3, Köln 1867, nr 88 (z wymienionego transumptu).

Regest: Elie B e r g e r, *Les registres d'Innocent IV*, t. 1, Paris 1884, nr 3077.

Innocentius episcopus, servus servorum Dei, venerabilibus fratribus archiepiscopis et episcopis per Alemaniam constitutis salutem et apostolicam benedictionem. Lacrimabilem Iudaeorum Alemaniae recepimus quaestionem, quod nonnulli, tam ecclesiastici quam saeculares principes ac alli nobiles et potentes vestrarum civitatum et diocesium, ut eorum bona iniuste recipiant et usurpent, adversus ipsos impia consilia cogitantes et fingentes occasiones varias et diversas, non considerato prudenter, quod quasi ex archivis eorum christianae fidei testimonia prodierunt, scripta divina inter alia mandata legis dicente: „non occides”, ac prohibente illos in solempnitate paschali quicquam morticinum non contingere, falso imponunt eisdem, quod in ipsa solempnitate se corde pueri communicant interfecti, credendo id ipsam legem praecipere, cum sit contrarium manifeste, ac eis malitiose obiciunt hominis cadaver mortui, si contigerit illud alicui reperiri, et per hoc et alia quam plura figimenta saevientes in ipsos eos super hiis non accusatos, non confessos nec convictos contra privilegia illis ab apostolica sede clementer indulta spoliant contra Deum et iustitiam omnibus bonis suis et in edra carceribus et tot molestiis tantisque gravaminibus premunt ipsos diversis poenarum affligendo generibus et morte turpissima eorum quam plurimos condemnando, quod iidem Iudaei quasi existentes sub praedictorum principum, nobilium et potentum dominio deterioris conditionis quam eorum patres sub Pharaone fuerunt in Egypto, coguntur de locis inhabitatis ab eis et suis antecessoribus a tempore, cuius non extat memoria, miserabiliter exulare, unde suum exterminium metuentes, duxerunt ad apostolicae sedis providentiam recurrendum. Nolentes igitur praefatos Iudaeos iniuste vexari, quorum conversationem Dominus miseratus expectat, cum testante propheta credantur reliquiae salvae fieri eorundem, fraternitati vestrae per apostolica scripta mandamus, quatenus eis vos exhibentes favorabiles et benignos, quicquid super praemissis contra eosdem Iudaeos per praedictos praelatos,

nobiles et potentes inveneritis temere attemptatum, in statum debitum legitime revocato non permittatis ipsos de caetero super hiis vel similibus ab aliquibus indebite molestari, molestatores huiusmodi per censuram ecclesiasticam appellatione postposita compescendo. Datum Lugduni III nonas iulii, pontificatus nostri anno quinto.

II

1243—1254

Z komentarza do „Dekretaliów” papieża Innocentego IV (Sinibaldus de Fiesco): Innocentii IV pont. max. in Quinque libros Decretalium [...] commentaria doctissima, Venetiis apud Juntas 1578, k. 176v—177

Tertium Decretale, Rubr. 33, cap. VIII

— — 1. Hoc non est dubium, quod licet pape fidelibus suadere et indulgentias dare, ut Terram sanctam et fideles habitantes in ea defendant (23. q. 8. omni timore etc. igitur), sed nunquid est licitum invadere terram, quam infideles possident, vel que est sua. Et nos respondemus, quod in veritate domini est terra et plenitudo eius, orbis terrarum et universi, qui habitant in ea. Ipse enim est creator omnium, idem ipse Deus hec omnia fecerat (ut habemus in 1. c. Gen.), et hec in principio seculi fuit communis, quousque usus priorum parentum introductum est, et aliqui aliqua et alii alia sibi appropriaverunt, nec fuit hoc malum, immo bonum, quia naturale est res communes negligi, et etiam communitas discordiam parit, et fuerunt a principio cuiuscunque, qui occupavit, quia in nullius bonis erat, nisi Dei. Et ideo licebat cuilibet occupare, quod occupatum non erat, sed ab aliis occupatum occupare non licebat, quia fiebat contra legem nature, qua cuilibet inditum est, ut alii non faciat, quod sibi non vult fieri. Habuerunt etiam specialia dominia per divisiones primi parentis, sicut apparet in Abraam et Loth, quorum unus accepit ad unam partem et alius ad aliam (Gen. 13), super homines autem quasi super suos nullus habuit dominium, nisi de iure gentium vel civili, natura enim omnes homines liberi sunt (Insti. de liber).

2. Iurisdictionem enim iustam et rectam lego, ubi dicitur datus gladius ad vindictam (summa de maio. et obe. solite), sed quomodo ceperit, nescio, nisi forte, quod Deus dedit aliquem vel aliquos, qui facerent iustitiam super delinquentes, vel iure nature paterfamilias super familiam suam habebat iurisdictionem omnem a principio, sed hodie non habet, nisi in paucis et modicis (ff. de fur. recipiendum et C. pa. po. per totum), hoc autem certum est, quod ipse Deus per se a principio exercuit iurisdictionem (ut no. de foro compe licet).

3. Item per electionem poterunt habere principes, sicut habuerunt Saul et multos alios (8. q. 1. licet sic ergo audacter et in pluribus aliis c.). Predicta inquam, scilicet dominia, possessiones et iurisdictiones, licite sine peccato

possunt esse apud infideles, hec enim non tantum pro fidelibus, sed pro omni rationabili creatura facta sunt, ut est predictum. Ipse enim solem suum oriri super bonos et malos, ipse etiam volatilia pascit (Matthei, c. 5. circa fi. 6 et Abb. in c. que in ecclesiarum, col. 4. ver. circa secundum, supra de consti.), et propter hoc dicimus, non licet pape vel fidelibus auferre sua sive dominia, sive iurisdictiones infidelibus, quia sine peccato possident, sed bene tamen credimus, quod papa (Abb. in c. col. 5. supra de ele. in ver. in gl. in ver.), qui est vicarius Iesu Christi, potestatem habet non tantum super christianos, sed et super omnes infideles. Cum enim Christus habuerit super omnes potestatem (unde in Psalmo, Deus, iudicium tuum regi da), non videtur diligens pater familias, nisi vicario suo, quem in terra dimittebat, plenam potestatem super omnes dimisisset.

4. Item ipse Petro et successoribus eius dedit claves regni celorum, et dixit, quodcumque ligaveris etc. Item alibi, pasce oves meas etc. (summa de elec.) significasti, omnes autem tam fideles, quam infideles, oves sunt Christi per creationem, licet non sint de ovili ecclesie, et sic per predicta apparet, quod papa super omnes habet iurisdictionem et potestatem de iure, licet non de facto, unde per potestatem, quam habet papa, credo, quod si gentilis, qui non habet legem, nisi nature, si contra legem nature facit, potest licite puniri per papam, arg. Gen. 19, ubi habes, quod Sodomite, qui contra legem nature peccabant, puniti sunt a Deo. Cum autem Dei iudicia sint nobis exemplaria, non video, quare papa, qui est vicarius Christi, hoc non possit et etiam debeat, dummodo facultas adsit, et idem dicunt, si colant idola, naturale enim est unum et solum Deum creatorem colere et non creaturas.

5. Item Iudeos potest iudicare papa, si contra legem Evangelii faciunt in moralibus, si eorum prelati eos non puniant, et eodem modo si hereses circa suam legem inveniant. Et hac ratione motus papa Gregorius et Innocentius mandaverunt comburi libros talium, in quo multe continebantur hereses, et mandaverunt puniri illos, qui predictas hereses sequerentur vel docerent.

6. De christianis autem non est dubium, quod eos iudicare potest papa, si contra legem evangelicam facerent, et licet papa aliquando omittat penas iustas et debitas omnibus predictis inferendas, est vel quia facultatem non habet, vel scandala, que inde obveniunt, vel evenire temerentur, potestas tamen faciendi est apud eum.

7. Quod autem papa facit indulgentias illis, qui vadunt ad recuperandam Terram sanctam, licet eas possideant Saraceni, et etiam indicere bellum et dare indulgentias illis, qui occupant Terram sanctam, quam infideles illicite possident, hoc totum est ex causa, nam iuste motus est papa, si intendit Terram sanctam que consecrata est nativitate, habitatione et morte Iesu Christi, et in qua non colitur Christus, sed Machometus, revocare, ut incolatur a christianis. Item Terra sancta iusto bello victa fuit ab imperatore Romano post mortem Christi, unde licitum est pape ratione imperii Romani, quidquid obtinet, illud ad suam iurisdictionem revocare, quia iniuste expoliatus est, et ab eo, qui non habuit ius spoliandi eum, et hec ratio sufficit in omnibus aliis terris, in quibus imperatores Romani iurisdictionem habuerunt, licet posset

dici, quod hoc iure, seu ratione imperii, non possit, cum ecclesia non habeat imperium, nisi in Occidentem (96 dist. Constan.), sed si non potest facere tanquam imperator, potest facere ex aliis predictis causis, vel ad minus imperator potest facere, ut rex Hierusalem, ad quem regnum illud de iure venit, sicut credimus et credere debemus, ex quo contrarium nobis non constat, sed et contra alios infideles, qui nunc tenent terram, in qua iurisdictionem habuerunt christiani principes, potest papa iuste facere preceptum et constitutionem, quod non molestent christianos iniuste, qui subsunt eorum iurisdictioni, imo quod plus est, potest eos eximere ab iurisdictione eorum et dominio in totum (1ma de Iude et sa. cum sit, etc. speciali, et c. 1. et c. fi. et 54 dist. mancipia et c. seq.), imo si male tractarent christianos, posset eos privare per sententiam iurisdictione et dominio, quod super eos habent, tamen magna causa debet esse, quod ad hoc veniat, debet enim papa eos, quantum potest, sustinere, dummodo periculum non sit christianis, nec grave scandalum generetur.

8. Item licet non debeant infideles cogi ad fidem, quia omnes libero arbitrio relinquendi sunt et sola Dei gratia in hac vocatione valeat (45 dist. de Iudeis), tamen mandare potest papa infidelibus, quod admittant predicatores Evangelii in terris sue iurisdictionis, nam cum omnis creatura rationalis facta sit ad Deum laudandum (sent. 2. dist. 1.), si queritur, si ipsi prohibent predicatores predicare, peccant et ideo puniendi sunt.

9. In omnibus autem predictis casibus et in aliis, ubi licet pape eis aliquid mandare, si non obediant, compellendi sunt brachio seculari, et indicendum est bellum contra eos per papam et non per alios, ubi quis de iure suo contendit, nec est contra 2 q. 1. multi, ubi dicitur, quod non pertinet ad nos iudicare de his, qui foris sunt, quia intelligitur, quod non debemus eos iudicare excommunicando vel compellendo ad fidem, ad quam sola Dei gratia vocatur (45. dist. de Iudeis).

10. Sed dices, quare non eodem modo licet eis repetere terram istam, scilicet Italiam, vel alias, ubi dominati fuerunt infideles. Respondeo: quia domini harum terrarum cum populis eorum conversi sunt. Fatemur tamen, quod si populi conversi essent, sed domini remanerent infideles, quod papa bene posset domino infideli dominium et iurisdictionem dimittere super fideles (arg. 1. ad Timoth. 6. in prin.), dummodo christianos non gravaret iniuste. Item propter periculum posset cogi dominus ad recipiendum pretium vel commutationem (sepe enim quis amittit res suas sine culpa sua C. pro qui. cau. ser. li. per totum, arg. ff. de reli. et sum. fu. l., sunt persone, nam favorabilis est ratio, qua pro religione facit). Sed dices, nunquid et eodem modo debet papa admittere illos, qui vellent predicare legem Machometi? Respondeo: non, non, enim ad paria debemus eos nobiscum iudicare, cum ipsi sint in errore, et nos in via veritatis et hoc pro constanti tenemus. Sed queres (De hoc dic melius, ut per Bar. in l. cunctos populos. C. de sum. Tri. et adde Abb. in c. venerabilem, col. 5. in fi. supra de elec.), quomodo potest ecclesia Romana et omnes alie ecclesie et etiam alii christiani licite tenere, que tenent in occidente et alibi, cum imperatores Romani armis per violentiam hec omnia

occupant et ita constat, quod mala fide tenent? Respondeo: generaliter clerici et laici possunt secure tenere et bona fide, quecumque tenent, quia nescimus, utrum illi, qui occupant predicta, usi fuerint iure suo in occupando; debemus credere, quod usi fuerint iure suo, quia forte recuperaverunt, quod prius per violentiam amiserant, vel forte per munera, vel donationes ad eos pervenerunt legitime, licet in eis multos habuerunt rebelles, quos vicerunt, sed de ecclesiis constat, quod ipse bene potest tenere, quia si non constat, quis fuerit dominus ante occupationem pape, facienda est restitutio tanquam vicario Christi et ecclesiis aliis, que per papam possident et eius auctoritate: nam papa et ecclesie nomine omnium hominum omnia possident, ut inde omnibus necessitatem habentibus subveniant (12 q. 1. videntes), bona autem schismaticorum et hereticorum licet occupare propter constitutiones principum, que censent ea occupanda (8. di. quo iure, 23. q. 7. per totum).— —

L'INFLUENCE DE LA DOCTRINE DU PAPE INNOCENT IV SUR L'ÉVOLUTION DE L'IDÉE DE TOLÉRANCE EN POLOGNE

R é s u m é

L'auteur considère deux inspirations du pape Innocent IV en matière de la tolérance à l'égard des Juifs et des païens. Toutes les deux ont joué un rôle en Pologne. En ce qui concerne les Juifs, le pape a interdit, par une bulle de 1247 adressée aux archevêques et aux évêques allemands, de les persécuter et de les accuser des meurtres rituels. L'interdiction a été introduit au privilège pour les Juifs tchèques de 1252, et par son intermédiaire au privilège pareil pour les Juifs polonais du duché de Kalisz en Pologne, de 1264. Au XIV^e siècle, ce privilège est devenu loi se rattachant à toute la Pologne, en tant que la loi publique. Par rapport aux païens, le pape a présenté, dans son commentaire des décrétales de Grégoire IX, l'attitude que les païens peuvent avoir leurs États propres, à condition qu'ils ne menacent pas les chrétiens. L'attitude papale a influencé la doctrine des décrétistes cracoviens de premières décennies du XV^e siècle, à savoir de Stanislas de Skalbmierz et de Paul Włodkowic. La doctrine du premier concernait la guerre juste et celle du deuxième la coexistence pacifique des païens et des chrétiens. L'auteur annexe à son article deux textes du pape Innocent II se rapportant à la tolérance dont il est question.